Należytość pocztową opłacono ryczałtem

KURJER LWOWSKI

Redakcja, ul. Mochnackiego l. 48 tel 253-79
Administracja ul. Mochnackiego l. 48 „ 292-46
Wydział ogłoszeń, Prenumerata, ul. Zimorowicza l. 10 „ 246-34
Drukarnia. ul. Mochnackiego l. 48 „ 292-46

Wychodzi codziennie rano

PRENUMERATA:
z dostawą do domu we Lwowie i na prowincji . zł. 4·50
„ „ „ „ zagranicą . . „ 7·50
bez dostawy t. j. przy odbiorze w kantorze „ 4·—
Należytość za każdorazową zmianę adresu wynosi „ 0·50

Cena egz. 15 gr. Sekretarjat redakcji przyjmuje strony od 12-13 i 17-18. Nadesłanych rękopisów nie zwraca się P.K.O. 153.795

Rok VIII. | Lwów, poniedziałek 21 października 1935 r. | Nr. 291 ABC

OBECNA SYTUACJA W ABISYNJI

PARYŻ 20. 10. (PAT) Wedle doniesień francuskich, sytuacja w Abisynji przedstawia się następująco: *w prowincji Tigre Włosi umacniają swe panowanie, nie napotykając na większe sprzeciwy ze strony ludności, która m. in. zaakceptowała rozrachunki w walucie włoskiej.*

W rejonie Aksum liczne rzesze uzbrojonych mieszkańców poddają się nowej władzy, m. in. poddał się ras Alceica Abraha, naczelnik rejonów Enda, Medame i Aibou. Włosi kontynuują układanie drogi i przeprowadzili dotychczas 600 klm. linji telefonicznej. Na terytorjum abisyńskiem aresztowano szereg wywiadowców włoskich. *Jednego z wywiadowców pożarł krokodyl* podczas ratowania się ucieczką wpław przez rzekę.

Strona abisyńska kategorycznie zaprzecza, jakoby negus toczył jakiekolwiek rokowania z Włochami. W Addis Abebie trwają wyłącznie przygotowania wojenne. Ras Meulongheta, minister wojny, założył główną kwaterę w odległości 20 klm. na północ od stolicy, gdzie przygotowuje się do wyruszenia na front. Krążą pogłoski, że cesarzowa wyruszy jutro do Dessie. Wojska gen. Ababa przybyły z Gofa do stolicy, skąd po uzbrojeniu wyruszyły na front. Stolica, oraz okolice przepełnione są wojskiem.

W Addis Abebie oficjalnie zaprzeczają pogłoskom, jakoby kolumna włoska, odcięta na północ od Somali francuskiego, zdołała przebić się do Erytrei.

Donoszą, że niektóre szczepy uciekają z Erytrei do Abisynji lub z Sudanu, by uniknąć rekwizycji bydła przez Włochów.

Huragan nad Anglją

LONDYN 20. 10. (PAT) Niezwykłej siły huragan szalał wczoraj na wyspach Wielkiej Brytanji. Żegluga odbywała się z wielkiemi przeszkodami. Kilka statków uległo awarji, samoloty nie kursowały, komunikacja telegraficzna i telefoniczna w wielu miejscach była przerwana.

Skon czeskiego ministra

PRAGA 20. 10. (PAT) Zmarł w wieku lat 54 Bogumił Bradac, przewodniczący parlamentu, b. minister obrony narodowej, wybitny członek partji agrarnej.

Aresztowanie redaktora żydowskiego pisma

GDAŃSK 20. 10. (PAT) W redakcji żydowskiego dziennika „Danziger Echo" zjawili się wczoraj wywiadowcy gdańskiej policji politycznej, którzy *dokonali konfiskaty dzisiejszego wydania „Danziger Echo" i aresztowali redaktora odpowiedzialnego tego pisma*, obywatela polskiego Pawła Bermana. Powodem aresztowania i konfiskaty miało być zamieszczenie w „Danziger Echo" pewnego bliżej nieokreślonego artykułu.

W związku z powyższem zajęciem, komisarz generalny R. P. interwenjował w senacie, żądając zwolnienia z aresztu red. Bermana.

Wybory w Skupczynie

BIAŁOGRÓD 20. 10. (PAT) Skupszczyna ponownie wybrała na przewodniczącego Stevana Czyricza, kandydata opozycji, większością 171 głosów, przeciwko kandydatowi bloku rządowego, ministrowi wychowania fizycznego Mirko Kommenowiczowi, który otrzymał 136 głosów. Na wiceprzewodniczących i sekretarzy wybrano również kandydatów opozycji. Senat ponownie wybrał na przewodniczącego Lubomira Tomaczicza.

Konsul Klotz wrócił do Czechosłowacji

WADOWICE, 20. 10. (PAT). Dzisiaj przybył do Wadowic w drodze do Warszawy wysiedlony z Czechosłowacji generalny konsul Rzeczypospolitej p. Aleksander Klotz. Żona i syn wysiedlonego konsula pozostali w Czechosłowacji.

Dyskusja na temat zatargu włosko-abisyńskiego

PARYŻ, 20. 10. (PAT). Wczoraj odbyła się wieczorem dyskusja z udziałem wybitnych przedstawicieli lewicy i prawicy na temat zatargu włosko-abisyńskiego i stanowiska Francji.

Przewodniczył marszałek Franchet d'Esperay, który swego czasu bawił w Abisynji jako delegat Francji w czasie koronacji Negusa. W przemówieniu inauguracyjnem marszałek zanalizował objektywnie warunki wojny i możliwości obu stron, zapowiadając, iż **wierzy w ostateczne zwycięstwo Włochów, które musi być wynikiem operacyj wojskowych na wielką skalę.**

Przedstawiciele prawicy z redaktorem „Echo de Paris" Kerilisem **wypowiedzieli się za całkowitą neutralnością.** W odpowiedzi na tezę przedstawicieli lewicy, iż Francja winna stanąć bez zastrzeżeń w obronie paktu Ligi Narodów, przedstawiciele Francji oświadczyli: **Pakty są po to, aby utrwalać pokój, a nie wciągać nas w wojnę, sprzeczną z naszemi interesami.**

—o—

Normalizacja stosunków polsko-gdańskich

GDAŃSK 20. 10. (PAT) Celem dalszego usunięcia trudności w polsko - gdańskim obrocie handlowym towarami nie objętemi gdańską reglamentacją rynkową, jak jabłka, gruszki, śliwki itp., odbyły się rozmowy polsko - gdańskie, w wyniku których władze gdańskie przyrzekły *podwyższenie przydziału złotych polskich, przeznaczonych na zamianę na guldeny, uzyskiwane przez handlarzy pomorskich na targach w gdańsku.*

Na skutek ponownej interwencji komisarza generalnego R. P. w Gdańsku, w sprawie usuwania polskich handlarzy drobiu i jaj ze stoisk na tygodniowych targach w Gdańsku, *władze W. M. wydały zarządzenia, mające na celu przywrócenie dotychczasowego stanu rzeczy.*

W ten sposób zlikwidowane zostały dalsze kwestje ciążące na codziennych stosunkach polsko - gdańskich.

Ujemny bilans handlowy Włoch 2 miljardy lirów

Import do Włoch we wrześniu wyniósł 666.8 milj. lirów, eksport z Włoch 439.2 milj. lirów. W ten sposób ujemne saldo we wrześniu br. sięga 227.6 milj. lirów. We wrześniu r. ub. import wyniósł 575.9 miljn. lirów, eksport 388,2 miljn. lirów, ujemne saldo 187.7 miljn. lirów.

W ciągu trzech kwartałów br. ujemne saldo wyniosło blisko 2 miljardy lirów.



POD ZNAKIEM WOJNY. — Angielskie min. wojny w porozumieniu z Czerwonym Krzyżem przeprowadza przeszkolenie ludności cywilnej na wypadek wojny gazowej. Jak z ilustracji widać, nawet urocze stenotypistki muszą przyzwyczaić się do noszenia maski gazowej przy swej pracy.

OSTATNIE WIADOMOŚCI SPORTOWE

Pogoń - Cracovia 3:1

Mecz miał przebieg b. zacięty i emocjonujący. Do przerwy Pogoń, grając z silnym wiatrem, miała znacznie więcej zgry. Pierwsza bramka padła już w drugiej minucie gry z rzutu karnego, strzelonego przez Matjasa. W 17 minucie ten sam gracz zdobywa dla Pogoni drugi punkt. W 37 minucie Kisieliński po wybiegu Albańskiego skierował piłkę przytomnie do pustej bramki. Po przerwie Cracovia miała olbrzymią przewagę, której nie wykorzystała bądź to z powodu pecha swoich napastników, bądź też dzięki dobrej grze tyłów Pogoni. Trzecią bramkę zdobyła Pogoń również z rzutu karnego w 80 minucie przez Matjasa. — Pogoń naogół grała b. słabo. Na wysokości zadania stanęli jedynie obaj skrzydłowi, zawiódł zupełnie Matjas. Cracovia posiadała najlepszych graczy w bramkarzu Pawłowskim i Kosoku. Sędziował p. Muszkat z Warszawy. Widzów około 4 tys.

MISTRZOSTWA LIGI

ŁÓDŹ. **ŁKS — Śląsk 1:0**
KRAKÓW. **Wisła — Ruch 0:0**
WARSZAWA. **Warta — Polonja 2:1**

CZARNI PRZEGRYWAJĄ W KRAKOWIE

KRAKÓW. **Podgórze — Czarni 2:1.** Zawody o wejście do Ligi.

STRYJ. **Pogoń — Hasmonea 4:2** (2:0). O mistrz. ligi okręgowej.

Pierwsze wyniki wyborów do senatu francuskiego

PARYŻ, 20. 10. (PAT). W pierwszej turze wyborów uzupełniających do senatu, **premjer Laval uzyskał mandat w obydwu okręgach, z których kandydował,** uzyskując w dep. Sekwany większość 647 głosów na 1246 głosujących, zaś w dep. Puy de Dome 708 na 1118.

W dep. Sekwany jednocześnie z Lavalem zostali wybrani radykałowie: Mounie i Steeg.

W dep. Puy de Dome jedynie Laval został wybrany w pierwszej turze. Pozostali kandydaci będą balotowani.

PARYŻ, 20. 10. (PAT). Godz. 16.30. Dotychczasowy wynik pierwszej tury wyborów senackich: **uzyskało mandaty 2-ch niezależnych, 13 republikanów, 8 republikanów lewicowych, 2 radykałów niezależnych, 6 radykałów socjalnych, 1 republikanin socjalista, 1 socjalista niezależny, 1 socjalista francuski, 4 socjalistów i 1 komunista.**

Ogółem 40 wybranych. 67 mandatów zostanie rozdzielonych podczas wyborów ściślejszych.

Co Żydzi mówią o sytuacji?

Prasa żydowska zajmuje się w dalszym ciągu sprawą zmiany gabinetu. — Przytaczamy z niej niektóre ciekawsze ustępy.

I tak „Hajnt" z dnia 17 bm. nawiązuje w artykule M. Indelmana do tych głosów prasy opozycyjnej, które twierdzą, że zmiana rządu była tylko zmianą osób, a nie systemu, przytaczając na dowód nazwiska ministrów — Becka i Michałowskiego, którzy pozostali w łonie gabinetu. Autor wyraża również przekonanie, że

zmiana systemu nie nastąpi w każdym razie w najbliższej przyszłości,

powołując się przytem na fakt, że obecny premjer zasiadał przecież i w rządzie poprzednim na stanowisku, w którem system wyraża się najjaskrawiej. Również w swej deklaracji premier Kościałkowski powołał się na rząd płk. Sławka, który „rozstrzygnął podstawowe zagadnienia z zakresu ustroju i organizacji Państwa".

Zdanie to zpewnością nie było przypadkowe i nie zostało wygłoszone ze względów kurtuazji dla poprzednika.

Gdyby p. Kościałkowski istotnie postawił sobie za zadanie częściową choćby zmianę systemu rządzenia, to znalazłby — zdaniem autora — z łatwością dziesięć innych formułek grzecznościowych, które osłodziłyby jego poprzednikowi upadek.

Nowy premjer pragnął raczej przez to zdanie wyrazić solidarność z p. Sławkiem w sprawach ustroju Państwa i zgóry odebrać społeczeństwu jakiegokolwiek złudzenia w tej dziedzinie.

Mimo to nie należy lekceważyć i zmiany osób. W okresie pomajowym były np. rządy prof. Bartla zawsze do pewnego stopnia chwilą wytchnienia dla ludności i powstrzymywały na czas pewien impet regime'u. Być może, iż były to zręczne manewry regime'u, który chciał w ten sposób przyciągnąć ponownie do współpracy ze sobą różne koła społeczeństwa i stopniowo dezorganizować siły opozycji.

Do zadania tego nadają się niezawodnie bardziej ludzie pokroju Bartla i Kościałkowskiego, którzy mają jeszcze pewne sentymenty dla swych dawnych towarzyszy, aniżeli „die — hards" z obozu Sławka, którzy w sposób bezwzględny tną ostrym nożem. Nie jest wykluczone — pisze autor — że i obecny gabinet Kościałkowskiego jest podobnym manewrem.

Socjalistyczna „Naje Folkscajtung" z dnia 17 bm. twierdzi w artykule p. t. „Nowe słowa", że dnia 8 września nauczył się czegoś nietylko p. Stpiczyński, który lansuje ostatnio hasło amnestji. — Polska usłyszała nagle od przedstawiciela władzy słowa, od których kraj dawno już się odzwyczaił. Po oficjalnej deklaracji premjera Kościałkowskiego przyszło swobodniejsze nieco przemówienie min. Kwiatkowskiego. Poruszył on wiele zagadnień, oświetlając wszystkie prawie dziedziny naszego życia.

Dziennik analizuje poszczególne ustępy przemówienia, oświadczając przedewszystkiem, że mówca nie ujawnił „subjektywnej prawdy" co do tego, jakie to szkodliwe, obce wpływy miał na myśli. Mówiąc o aparacie administracyjnym, wicepremjer poruszał nie to, co jest a to, co być powinno. Również co do obecnego stanu rzeczy w tej dziedzinie mówca nie wypowiedział swej „subjektywnej prawdy".

Najwięcej i najszczerzej mówił wicepremjer o sytuacji gospodarczej. Zobrazował jaskrawo obecną sytuację, ale nic nie powiedział o swych planach naprawy, które okryte są narazie zasłoną tajemnicy.

Dowiedzieliśmy się tylko dwu rzeczy: że poprawę sytuacji ludności rozpocząć trzeba od wsi i że droga, na którą rząd zamierza wkroczyć, wymaga ciężkich ofiar.

Protestacyjna manifestacja

Gromki głos Lwowa przeciw gwałtom czeskim

(a) Tysięczne tłumy, zebrane w dniu wczorajszym w południe na pl. Marjackim przed pomnikiem Mickiewicza, protestowały gromko przeciw gnębieniu ludności polskiej nad Olzą i przeciw uciskowi politycznemu, jakiego doznaje ona ze strony rządu czeskiego. Już wcześnie przed pomnikiem poczęły zbierać się organizacje kombatanckie ze sztandarami, delegacje towarzystw, a dalej nieprzeliczone tłumy publiczności stanęły zwartą masą od jednego krańca placu po drugi.

Do tłumów przemówił *poseł Dr. Stanisław Ostrowski*, wiceprezydent miasta i prezes Związku Obrońców Lwowa, który zaznaczył, iż manifestacja ma zaprotestować przeciw niesłychanym gwałtom, jakich systematycznie dopuszczają się Czesi wobec braci naszych nad Olzą. Bolesnym kaprysem losu zmartwychwstające Państwo Polskie zostało podstępnie pozbawione skrawka rdzennie polskiej ziemi, a odwieczna dziedzina piastowska uległa rozdarciu w najkrytyczniejszych dla Państwa momentach wbrew logice dziejów i życia. Rząd czeski i szowinistyczne koła czeskie w całej pełni uświadamiają sobie bezprawie tego zaboru, a odruchowy lęk przed polskością stał się bodźcem dla eksterminacyjnej ich polityki. Bezprzykładne represje stosowane są względem ludności polskiej na Śląsku Cieszyńskim, bezmyślny terror obuchem wali w żywioł polski. Akcja eksterminacyjna Czechów przybrała ostatnio znamiona prowokacji. Przeciw ich metodom zbudził się w całej Polsce żywiołowy odruch oburzenia i ze wszystkich ziem podnosi się zbiorowy, głośny protest przeciw ciemiężcom. Ku Śląskowi płyną gorące wyrazy otuchy i zachęty do wytrwania. Żołnierska dusza Lwowa żywo odczuwa drogę cierniową Śląska Cieszyńskiego i manifestuje głośno swoje stanowisko, zakładając przeciw niesłychanym metodom czeskim na Śląsku stanowczy protest. Bracia nad Olzą w cierniowej walce o obronę duszy polskiej nie są odosobnieni, stoi bowiem za nimi 30-miljonowy naród polski, który potrafi dać im należytą ochronę. Na gwałty czeskie odpowiemy spokojnym, lecz twardym i konsekwentnym czynem: zorganizowaną, systematyczną walką gospodarczą. Jeśli zaś zajdzie potrzeba — kończył Dr. Ostrowski swe przemówienie — staniemy solidarnie w myśl wypróbowanej i dobrze światu znanej tradycji lwowskiej — do każdej formy obrony, którą wskaże nam konieczność.

Po odegraniu hymnu państwowego — przemówił imieniem kombatantów inż. Jan Nawrocki, który przedstawił następujące rezolucje:

1) Oburzeni do głębi niesłychanemi gwałtami władz czeskich i części narodu czeskiego, wobec rodaków naszych na Śląsku Cieszyńskim za Olzą, my mieszkańcy m. Lwowa zebrani w dniu 20 października 1935 roku na uroczystej manifestacji, zakładamy najenergiczniejszy protest przeciw brutalnemu niszczeniu ludności polskiej, zmierzającemu do jej wynarodowienia na odwiecznie polskiej ziemi, w podstępny i zdradziecki sposób oderwanej od Macierzy i piętnujemy przed całą cywilizowaną ludzkością niesłychane metody moralnego i materjalnego ucisku ludności polskiej w Czechosłowacji.

2) Protestujemy najuroczyściej przeciw niszczeniu szkolnictwa polskiego na Śląsku Cieszyńskim i pogwałceniu kardynalnych praw obywatelskich ludności polskiej.

3) Piętnujemy najostrzej pozbawienie robotnika polskiego chleba i stosowanie przez władze czeskie terroru, zmuszającego polskiego robotnika do wyrzekania się mowy ojczystej pod groźbą utraty pracy.

4) Protestujemy przeciwko niszczeniu prasy polskiej na Śląsku i pozbawieniu w ten sposób ludności polskiej możności zaspakajania najistotniejszych potrzeb kulturalnych.

5) Oskarżamy władze czeskie przed całym światem chrześcijańskim, że angażują duchowieństwo w walce przeciw polskości ze szkodą dla kościoła.

6) Protestujemy przeciwko nieobliczalnym czeskim prowokacjom ludności polskiej na Śląsku i całego narodu polskiego i ostrzegamy przed skutkami tych prowokacyj.

7) Wzywamy całe społeczeństwo do zdecydowanej i natychmiastowej reakcji na wyrządzoną narodowi polskiemu krzywdę i ogłaszamy bezwzględny bojkot towarów i zdrojowisk czeskich.

8) Żądamy od Towarzystw sportowych natychmiastowego zerwania wszelkich stosunków sportowych z Czechosłowacją.

9) Apelujemy do Rządu naszego o wszczęcie jaknajenergiczniejszych kroków w obronie ludności polskiej w Czechosłowacji i do ochrony jej przed grożącą zagładą, niewyłączając zastosowania najradykalniejszych środków.

10) Zebrani przesyłają Rodakom z za Olzy wyrazy czci za ich walkę o prawa narodowe i wzywają ich do wytrwania na ciężkim posterunku narodowym — zapewniając, że całe Społeczeństwo lwowskie z obrońcami ojczyzny na czele, jest duszą, myślą i sercem przy nich i przyrzeka ze swej strony złożyć wszelkie ofiary nawet krwi dla ulżenia doli i wywalczenia należnych im praw.

Po uchwaleniu wyżej podanych rezolucyj zebrani odśpiewali „Rotę", poczem uformowali pochód, który ruszył przed gmach wojewódzki gdzie po przemówieniu p. Dziecielewicza delegacja przedstawiła P. Wojewodzie uchwalone rezolucje.

Ponowne otwarcie Sanatorjum P. C. K.

we Lwowie

(n.) Sanatorjum Pol. Czerwonego Krzyża we Lwowie, przy ul. Łyczakowskiej 107, piękny gmach założony w najzdrowszej okolicy miasta wybudował dr. Kazimierz *Solecki* w latach 1907—1908. W roku 1913 nabył zakład wraz z jego urządzeniem Gal. Czerwony Krzyż, który poza dotychczasową czynnością zakładu przeznaczył go na placówkę szkolenia pielęgniarek. W czasie wojny światowej Sanatorjum zamieniono na szpital wojskowy, który dał leczenie i opiekę 8.000 rannych. Spełniało Sanatorjum swe zadanie chlubnie zwłaszcza po powstaniu niepodległej Ojczyzny w okresie walk o Lwów, ponosząc jednakże dotkliwe straty. W latach powojennych 1921-31 spłacono mimo wielkich trudności finansowych pretensje dra Soleckiego, zakupiono szereg aparatów i przeprowadzono liczne remonty.

W kwietniu roku bieżącego Zarząd Okręgu Lwowskiego przy poparciu finansowem Zarządu Głównego P. C. K. *realizuje z dawna zamierzoną gruntowną przebudowę Sanatorjum. Budynek powstaje w nowej zupełnie szacie, II-gie piętro, dotychczasowa mansarda, zostaje podwyższone, okna rozszerzone, na miejsce ciemnych ubikacyj, jak magazyniki podręczne, powstaje celowo pomyślana leżalnia dla chorych: każdy pokój posiada umywalnię z bieżącą zimną i ciepłą wodą, radjo.* Klatka schodowa na II-gie piętro prowadząca — dotąd ciemna i wąska, niezdatna zupełnie do transportu chorych, zostaje znacznie rozszerzona i doskonale oświetlona. Centralne ogrzewanie parowe, wadliwie funkcjonujące, zostaje zmienione na wodne, zapewniające jednostajną, pozbawioną dotychczasowej suchości, temperaturę.

Pewne błędy pomieszczeń budynku zostały usunięte. Łazienki obszerne zaopatrzone we wszelkie urządzenia, dostosowane do potrzeb i wygody chorych. Sale operacyjne i porodowe kompletnie odnowione otrzymały światło zapasowe z akumulatora na wypadek przerwania prądu z jakiej kolwiek przyczyny. Zakupiono również zapasowy aparat do sterylizacji materjału opatrunkowego.

Kuchnie, które od czasu powstania budynku mogły być tylko częściowo i w niezbędnym zakresie remontowane, zostały obecnie gruntownie przebudowane, otrzymały najnowszego typu paleniska i ściany wyłożone białemi kafelkami.

W związku z powyższem zarząd Okr. Lw. P. C. K. urządził konferencję prasową w ub. sobotę w odnowionem już Sanatorjum. W czasie konferencji prezes Zarządu Okr. Lw. b. woj. *Garapich* przedstawił reprezentantom prasy w krótkiem przemówieniu całokształt prac, wykonanych kosztem 170.000 zł, poczem zebrani oprowadzani przez pp. dyr. *Jaklińskiego* i doc. dr. *Mączewskiego* zwiedzili cały Zakład, podziwiając jego nadzwyczaj schludne, higjeniczne i estetyczne urządzenia i pokoje, w których około 40 chorych (na wypadek wojny 100) znajdzie już dziś wygodne pomieszczenie już za kwotę 10 zł dziennie.

Z dniem 21 bm. Polski Czerwony Krzyż oddaje świeżo wykończone Sanatorjum do użytku społeczeństwa. Wyrobione przez długie lata dobre imię Zakładu, wdzięczność leczonych w nim chorych, zaufanie lekarzy i poparcie całego społeczeństwa, pozwalają rokować pomyślną przyszłość nowo otwartemu Zakładowi, zasłużonej placówce P. C. K.

Poświęcenie sztandaru i świetlicy
Lwowskich Oddziałów P. P. W.

(n.) W dniu wczorajszym Okręg Nr. VI. Pocztowego Przysposobienia Wojskowego we Lwowie, obchodził piękną uroczystość poświęcenia swego sztandaru i głównej świetlicy Lwowskich Oddziałów P.P.W. w gmachu Głównej Poczty przy ul. Słowackiego.

Uroczystości rozpoczęto nabożeństwem w kościele OO. Jezuitów o godz. 9-tej, odprawionem przez ks. dziek. *Matejkiewicza,* który dokonawszy poświęcenia sztandaru wygłosił podniosłe kazanie. Rodzicami chrzestnymi sztandaru byli p. wicemin. P. i *T. Drzewiecki i Woj. Belina - Prażmowska,* wicew. *Sochańska,* oraz prez *Moszorowa,* prez. *Ostrowska* z woj. *Beliną Prażmowskim* i wiceprez. *Ostrowskim.*

Po nabożeństwie i poświęceniu sztandaru dalszy ciąg uroczystości odbył się na pięknie udekorowanym dziedzińcu Gł. Poczty, gdzie ustawił się pod dowództwem kpt. Drzewieckiego w karnym szyku batalion P.P.W.

Na uroczystość przybyli reprezentanci cywilnych i wojskowych władz. z woj. Beliną Prażmowskim na czele, prezes Moszoro, dyr. Spira, delegacja Zw. Obrońców Lwowa z drem Ostrow skim na czele, delegacja K.P.W. ze sztandarem, delegacja Zw. Rezerwistów, oraz liczne rzesze pracowników pocztowych.

Po przybyciu wicem. Drzewieckiego, który przy dźwiękach Hymnu Narodowego przeszedł przed frontem kompanji honorowej P.P.W. zabrał głos pos. *Dobrzański,* który omówił doniosłe znaczenie i rolę organizacyj P.P.W. w Polsce, skupiających 30.000 członków, a reprezentujących siłę i gotowość obrony państwa na swoim odcinku i zakończył okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczpospolitej i p. Prez. Mościckiego, gromko powtórzonym przez obecnych. Z kolei przewodniczący Komitetu poprosił p. min. Drzewieckiego o wręczenie sztandaru prezesowi lwowskiego P. P. W., kpt. *Stembalskiemu,* który złożywszy ślubowanie przeszedł z nim w otoczeniu pocztu sztandarowego przed frontem batalionu P.P.W.

Następnie zebrani udali się na drugie piętro, gdzie ks. dziekan Matejkiewicz dokonał poświęcenia głównej świetlicy, poczem odbyło się otwarcie wystawy i jej zwiedzanie. Bogactwo i różnorodność eksponatów, mnóstwo dyplomów, odznaczeń i nagród zdobytych przez lwowskie P. P. W., a reprezentowanych nader licznie na wystawie świadczą pięknie o bogatym dorobku lwowskich pocztowców.

Defilada na ul. Marszałkowskiej, w czasie której liczne szeregi PPW budziły ogólny podziw swą dziarską postawą i wyszkoleniem, oraz złożenie wieńca przez delegację na cmentarzu Obrońców Lwowa zamknęły przedpołudniowe uroczystości. Wieczorem odbyło się w świetlicy głównej uroczyste przedstawienie, a w salach Domu Zw. Prac. P. T. i T. przy ul. Japońskiej raut, który w miłym nastroju przeciągnął się do późnej nocy.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Rola „coachmanów" na turniejach strzeleckich

Dobry „doradca strzelecki" - to połowa zwycięstwa

W jednem z pism sportowych ukazały się ciekawe refleksje na temat decydującej roli „coachmanów" w sporcie strzeleckim, które, ze względu na ich aktualność w naszem strzelectwie, powtarzamy w całości.

Tem co bodaj najwięcej zazdrości i podziwu wzbudziło w naszych strzelcach na mistrzostwach świata w Rzymie, była praca zagranicznych „coachmanów". — Jest to dziedzina, która u nas leży, jak dotychczas, odłogiem, a przecież czasby już zrozumieć, że dobry „coaching" daje strzelcowi połowę zwycięstwa.

Strzelectwo jest umiejętnością skomplikowaną i wymagającą od zawodnika dużej inteligencji. Nie dość jest posiadać dobry karabin i umieć dobrze strzelać. Trzeba także umieć dopasować broń do swoich indywidualnych warunków fizycznych, umieć regulować przyrządy celownicze stosownie do warunków świetlnych i atmosferycznych, trzeba umieć przeprowadzić skomplikowane rozróżnienie pomiędzy takim a innym rodzajem amunicji — jednem słowem trzeba umieć wprowadzić w grę narówni ze swojemi umiejętnościami czysto sportowemi także i czynnik techniczny.

Idealnym typem „coachmana" jest cieszący się szeroką sławą na terenie międzynarodowego strzelectwa kapitan francuskiego zespołu Johnson. Metoda pracy Johnsona polega na absolutnem odciążeniu zawodnika od wszelkiego „myślenia". Zawodnik tylko strzela, a myśli i kombinuje za niego Johnson, siedzący obok zawodnika przy lunecie. — Kiedy strzelali zawodnicy francuscy, pokazywania nie było, gdyż Johnson nie pozwala zawodnikowi obserwować wyniku. Wynik widział przez swoją lunetę on sam i to wystarczyło. Zawodnik nie wiedział, czy strzela dobrze, czy źle. Wiedział to i martwił się lub cieszył za zawodnika Johnson, jego też funkcją było nastawianie i regulowanie przyrządów celowniczych w zależności od tego, jak układały się trafienia na tarczy.

Nieco odmiennie potraktowana była praca „coachmana" w zespołach Szwajcarów i Szwedów. Zarówno Szwed Larsson, jak Szwajcar Widmer są konstruktorami broni i opieka ich nad zawodnikami nosiła charakter nietyle opieki moralnej co technicznej. Do nich należało dopasowanie broni do wymogów indywidualnych zawodnika, dostarczenie odpowiedniej amunicji, ale z chwilą kiedy zawodnik zaczynał strzelać, rola ich kończyła się.

Nasi zawodnicy nie mieli „coacha" ani pierwszego, ani drugiego typu i musieli na własną rękę rozstrzygać wszystkie zawiłe trudności strzeleckiej kombinatoryki. Kwestję jednorazowej oceny tego faktu odkładamy na bok, natomiast przechodzimy do zagadnienia szerokiego, które typujemy jako jedną z dotkliwych bolączek naszego strzelectwa.

Osoba „doradcy technicznego" w rodzaju Larssona czy Widmera jest wykładnikiem bardzo bliskiego stosunku, jaki łączy zagranicą producentów broni palnej ze sportem strzeleckim. Fabryki broni rozumieją bowiem dobrze, że bezpośrednim sprawdzianem wartości ich produkcji jest wynik, uzyskany na zawodach, wiedzą też, że wynik jest najlepszą reklamą dla nich samych. — Z drugiej znów strony zdają sobie sprawę z tego, jak cenne dla nich mogą być spostrzeżenia i uwagi zawodników. Dlatego też zagranicą uważa się, że w interesie producenta leży nawet tak dalekie pójście na rękę zawodnikowi, jak dostarczenie mu bezpłatnie broni czy amunicji, dostarczenie mu opieki fachowca-mechanika na zawodach. Tak jest zagranicą.

Kiedy informowaliśmy się, jak ta sprawa stoi u nas, opowiedziano nam fakty, które usposabiają do wyciągnięcia niezbyt optymistycznych wniosków. Ta produkcja broni sportowej, która u nas istnieje, obchodzi się zupełnie bez kontaktu ze światem sportu strzeleckiego. Jeżeli wyprodukuje się jaki egzemplarz karabinu dowolnego, nie pokazuje się go sportowcom i nie zasięga ich rad. Nie przychodzi się z pomocą zawodnikom, nie interesuje się wynikami. A przecież technika winna szukać potwierdzenia swych teoretycznych poszukiwań w życiowej praktyce.

Rzucamy więc hasło: więcej kontaktu fabryk broni ze sportem strzeleckim. — Więcej współpracy czynnika technicznego!

Równocześnie z zawodami strzeleckiemi o mistrzostwo świata Włosi przeprowadzili na tej samej strzelnicy swoje mistrzostwa krajowe przy imponującym udziale 6000 zawodników. Przeprowadzając obie imprezy równolegle gospodarze niewątpliwie wygrali wobec zagranicy moment propagandowy, którym było pokazanie, jak popularnem jest strzelectwo we Włoszech. Nam przy sposobności podkreślenia tego faktu będzie chodziło o skonfrontowanie dwóch zasad: zasady „powszechności" zawodów strzeleckich i zasady przeprowadzania rozgrywki pomiędzy wybraną elitą. Ta druga zasada uchwałą Rady Naczelnej Strzelectwa od dwóch lat weszła u nas w życie i naszem zdaniem — egzaminu nie zdała.

W sporcie strzeleckim z samej jego natury leży powszechność. Na wynik strzelca obok umiejętności i czynnika konstrukcyjno-technicznego zawsze będzie wpływał — i to w znacznie większej dozie, niż w jakimkolwiek innym sporcie przysłowiowy „łut szczęścia". Im więcej zawodników bierze udział w zawodach, tem większy jest ścisk w czołówce, tem więcej wyników równorzędnych, tem zawziętsza walka już nie o punkty, a o milimetry w dziesiątce. Przy udziale 6-tysięcznej rzeszy zawodników jednobrzmiący wynik uzyskuje kilkuset. Poco kogoś eliminować i odsuwać, kiedy właśnie chodzi o stworzenie trudniejszych warunków zawodnikom czołowym, którzy pod naporem silnej konkurencji i w obawie nieprzewidzianych fuksów, jakich przy masowym starcie nigdy nie brak, będą musieli dać z siebie znacznie więcej niż wtedy, kiedy nikt im nie zagraża „zdołu".

Istotnym sensem zawodów strzeleckich jest zbiorowa manifestacja i zbiorowa walka, a nie samotne ustalanie rekordów.

Dlatego radzibyśmy widzieć jaknajprędzej odwołanie niefortunnej uchwały Rady Naczelnej Strzelectwa i przywrócenie na nowo zasady „powszechności" narodowych zawodów strzeleckich. Wtedy dopiero będą one naprawdę „narodowe".

Nie wielka szkoda...

Czeski Związek bokserski zerwał stosunki z Polską

Sekretarz bokserskiego Puharu Europy Środkowej p. Ružička z Pragi, przyznał Czechosłowacji za niedoszły do skutku mecz z Polską 2 punkty i wynik 16:0 na jej korzyść.

Jednocześnie Czechosłowacka Unja Bokserska nakazała wszystkim podległym sobie klubom bokserskim zerwanie wszelkich stosunków z Polską.

MECZE KOSZYKÓWKI Z ESTONJĄ I ŁOTWĄ

W lutym 1936 r. bawić będą w Warszawie drużyny koszykówki męskiej Estonji i Łotwy, które rozegrają spotkania rewanżowe.

Wyjazd koszykarzy AZS do Estonji i Łotwy został ostatecznie postanowiony. W dniu 30 listopada b. r. wyjedzie ekspedycja w składzie 21 osób, a mianowicie zespoły reprezentacyjne siatkówki i koszykówki męskiej i żeńskiej. Zespoły nasze grać będą w Tallinie, Tartu i prawdopodobnie w Rydze. W drodze powrotnej wystąpią one w Wilnie. Po powrocie naszych zawodników z powyższego tournee, grać będzie w Warszawie drużyna studentów amerykańskich, która przybędzie z Berlina. Drużyna ta zakontraktowana została w Budapeszcie w czasie ostatnich światowych igrzysk akademickich.

REPREZENTACJA PAŃSTWOWEJ FRANCJI

Poraz pierwszy zdarzył się we Francji wypadek, iż emigranta polskiego wybrano do reprezentacji państwowej. Federacja francuska wyznaczyła mianowicie słynnego napastnika drużyny „Valenciennes" Ignaca, dawnego gracza polskiego zespołu emigracyjnego, do reprezentacji państwowej, która spotka się w Havrze ze Szwajcarją B.

Ignac służy obecnie w wojsku francuskiem, przyczem co nabył automatycznie francuskie obywatelstwo. Podkreślić należy, iż w roku ubiegłym grał on wraz z Nowickim w Lens w reprezentacji Ligi francuskiej.

W Belgji Związek upatrzył na przyszłego swego reprezentanta emigranta Bubańskiego. Ten ostatni jednak nie przyjął obywatelstwa belgijskiego.

MISTRZOSTWA POLSKI W SZCZYPIÓRNIAKU

Na Stadjonie Wojska Polskiego w Warszawie rozegrano następujące dalsze spotkania o mistrzostwo Polski w szczypiórniaku:

KS Chorzów — Makabi, Kraków 5:1
Pogoń Katowice — AZS Lwów 15:4 (4:1). KPW Poznań — IKP Łódź 15:3
Warszawlanka — ŁKS 6:5 (5:3).

Odpowiedź na niepraktykowane zwyczaje

Prezydent R. P. cofnął exequatur konsulom czeskim

WARSZAWA, 19. 10. (PAT). P. PREZYDENT RZPLITEJ DECYZJĄ Z DN. 19 B. M. COFNĄŁ EXEQUATUR KONSULOM REPUBLIKI CZECHOSŁOWACKIEJ W POZNANIU DR. JAROMIROWI DOLEŻALOWI I W KRAKOWIE DR. MEIXNEROWI.

WARSZAWA 19. 10. (PAT) Rząd czechosłowacki uniemożliwia polskim konsulom w Mor. Ostrawie wykonywanie ich czynności urzędowych, w których zakres wchodzi też czuwanie nad wykonaniem przez władze czeskie postanowień i umów zawartych między Polską a Czechosłowacją, gwarantujących ludności polskiej w Czechosłowacji należne jej prawa. Strona czeska, dążąc metodycznie do likwidacji polskości w Czechosłowacji, usiłuje pozbywać się z terenu niewygodnych dla Czechów miarodajnych świadków akcji czechizacyjnej.

Wobec konsulów polskich stosuje się przeto niepraktykowane w stosunkach międzynarodowych tendencyjne ataki prasowe, pełne nieprawdziwych insynuacyj, mających na celu sprowokowanie incydentów. System ten, znajdujący punkt kulminacyjny w niejednokrotnem odmawianiu exequatur konsulowi R. P. w Morawskiej Ostrawie, wyraził się ostatnio nawet w cofnięciu exequatur konsulowi R. P. dr. Alfonsowi Klotzowi, wbrew zwyczajom międzynarodowym powszechnie przyjętym między państwami kulturalnemi. Cofnięcie to nastąpiło bez uprzedniego zwrócenia się z prośbą o odwołanie i bez przedłożenia i przedyskutowania ze stroną polską motywów tego niezwykle rzadkiego w stosunkach międzynarodowych aktu. W wytworzonej przez rząd czechosłowacki sytuacji cofnięte zostało dziś exequatur konsulom Czechosłowacji: w Poznaniu dr. Doleżalowi i w Krakowie dr. Meixnerowi.

—o—

Min. Komarnicki zgłasza zastrzeżenia w Komitecie 18-tu

Utworzenie stałego Komitetu dla stosowania sankcyj

GENEWA, 19. 10. (PAT). Komitet 18-tu obradował dziś nad propozycją angielską o zakazie wywozu do Włoch. Przedstawiciel Szwajcarji Motta zgłosił zastrzeżenie przeciwko całości propozycji angielskiej. Przy dyskusji nad par. 3 min. Komarnicki mówiąc o kwestji, czy zakazowi przywozu do Włoch podlegają również towary będące przedmiotem umów, wyjaśnił, że radcy Wszelakiemu na podkomitecie ekonomicznym chodziło tylko o kilka kontraktów wartości finansowej dość ograniczonej. Z całą lojalnością przedstawimy panom wypadki określone, których wykluczenie z przewidzianych zarządzeń rząd mój uzna za konieczne — oświadczył delegat Polski. Proszę o wciągnięcie mego oświadczenia do protokołu.

Stanowisko Polski poparł kom. Litwinow i delegaci Turcji, Grecji i Jugosławji. Min. Eden proponował oddanie tego rodzaju spraw komitetowi dla stosowania sankcyj.

Wobec oświadczenia przewodniczącego, że ten ostatni komitet zajmie się stosowaniem sankcyj, min. Komarnicki stwierdził, że nie ma już nic do dodania do swej poprzedniej deklaracji.

Następnie dyskutowano propozycje podkomitetu do spraw wzajemnej pomocy, mające na celu wyrównanie strat wzgl. pomoc dla państw stosujących sankcje. W związku z poprawkami min. Titulescu, zmierzającemi do zorganizowania pewnego bojkotu do państw niestosujących sankcje, do czego zgłosił zastrzeżenia już radca Kulski, doszło do ożywionej dyskusji. Szwedzki minister Sandler domagał się skreślenia punktu a. tego paragrafu, zwróconego przeciwko państwom nie-członkom Ligi.

Następnie min. Komarnicki oświadczył:

Wydaje mi się, że zachodzi tu pewne nieporozumienie. Mam obiekcje co do przyjęcia par. 2a, który, jak mi się wydaje, jest zredagowany w sposób niezbyt odpowiedni i który, o ile wiem, jest wynikiem zbyt powierzchownej dyskusji. Ale zastrzeżenia moje stają się bardziej stanowcze, gdy chodzi o par. 2b: wydaje mi się, że będąc tu powołani do stosowania paktu w całej rozciągłości, jesteśmy też zobowiązani do przestrzegania w całej pełni regularnej procedury. Nie jesteśmy żadną miarą kompetentni do wydawania okólną drogą zarządzeń mających charakter karny, słowem sankcyj, w stosunku do krajów, których sprawa nie została skierowana do organów kompetentnych, t. j. do Rady lub Zgromadzenia Ligi. Nie mamy żadnych praw do zastępowania innych organów, gdyż nasza rola jest ściśle określona.

Po dalszej dyskusji skreślono punkt 2a, co do punktu 2b to przyjęto tekst Francji, nie posiadający charakteru dyskryminacji Węgier i Austrji. Następnie dyskutowano sprawę utworzenia stałego komitetu dla stosowania sankcyj.

Po posiedzeniu Komitetu 18-tu zebrał się Komitet Koordynacyjny. Po dłuższej dyskusji uchwalono propozycję, że

do 28 bm. rządy mają się oświadczyć, w jakim terminie będą mogły wydać zarządzenia sankcyjne, a komitet zbierze się 31 października i ustali ten termin. Następnie uchwalono wniosek Francji przekształcenia się komitetu w stały komitet dla wykonywania propozycyj już przedłożonych rządom i przedkładania nowych propozycyj.

Następnie przewodniczący złożył oświadczenie, że rządy reprezentowane w Komitecie Koordynacyjnym będą rade, jeżeli otrzymają zawiadomienie od państw nie-członków Ligi o każdem zarządzeniu, które będzie przez tych nie-członków wydane w obecnych okolicznościach. Na tem Komitet Koordynacyjny odroczył się do 31 b. m.

Zakończenie konferencji gospodarczej u Wojewody lwowskiego

W uzupełnieniu sprawozdania z konferencji gospodarczej u Wojewody lwowskiego podajemy co następuje:

Po referatach zabrał ponownie głos p. Wojewoda Belina Prażmowski, dziękując wszystkim obecnym za przybycie i wysłuchanie z uwagą referatów. Z przemówienia p. Wojewody wynika, że tego rodzaju konferencje, mające na celu dokładne zapoznanie przedstawicieli Izb parlamentarnych oraz szefów władz z potrzebami naszego Województwa we wszystkich dziedzinach będą kontynuowane, przyczem każda z przyszłych konferencyj będzie poświęcona pewnym zagadnieniom specjalnym, a to celem wytyczenia planu działania w poszczególnych gałęziach.

W imieniu zebranych senatorów i posłów, senator dr. Domaszewicz podziękował p. Wojewodzie za inicjatywę zwołania dzisiejszej konferencji i podkreślił, że dzięki temu przedstawiciele Izb parlamentarnych, wybrani z terenu województwa lwowskiego będą mogli niewątpliwie rozwinąć na terenie parlamentu należycie uzasadnioną i popartą rzeczowemi argumentami akcję w kierunku wszechstronnego podniesienia stanu gospodarczego i kulturalnego województwa lwowskiego. Dr. Domaszewicz w dalszym ciągu swego przemówienia podziękował w imieniu uczestników konferencji wszystkim pp. Naczelnikom Wydziałów za doskonale opracowane referaty i rzeczowe wnioski, jakiemi zaopatrywał swe wywody.

Po przemówieniu sen. dr. Domaszewicza rozległy się oklaski zebranych z których każdy ze swej strony składał na ręce p. Wojewody podziękowanie.

Na tem całodzienna konferencja w godzinach wieczornych została zakończona.

Legja prowadzi 2:0 w meczu z LKT.

Wczoraj rozpoczął się na kortach LKT. finał tegorocznych drużynowych mistrzostw Polski w tenisie pomiędzy stołeczną Legją a LKT. Po pierwszym dniu spotkania prowadzi Legja 2:0, która wygrała obie gry pojedyncze panów.

Wielką niespodzianką była klęska mistrza Polski Hebdy, który zupełnie nieoczekiwanie uległ Wittmanowi 3:6, 3:6. Stwierdzić należy, że Wittman dzięki swym ostatnim turniejom we Włoszech znajduje się w dobrej formie w przeciwieństwie do Hebdy, który już od dłuższego czasu nie miał poważniejszego spotkania. W spotkaniu wczorajszem początkowo nic nie zapowiadało klęski Hebdy. Lwowianin wygrał w imponującym stylu dwa pierwsze gemy, lecz potem załamał się i oddał inicjatywę w ręce Wittmana. Podobny przebieg miał również i set drugi. Wittman w meczu tym grał bardzo spokojnie, pozatem zadziwił wielką ruchliwością, nigdy dotychczas u niego niezaobserwowaną. W przeciwieństwie do niego Hebda grał bardzo niepewnie i nerwowo.

W drugiem spotkaniu Tłoczyński pokonał po zażartej walce Kołcza II 6:3, 7:5. Lwowianin grał bardzo dobrze i stawiał zacięty opór, a nawet miał okresy przewagi, zaś w drugim secie prowadził nawet 5:4. Ostatecznie jednak zwyciężyła rutyna i taktyka Tłoczyńskiego.

Publiczności mimo zimna zebrało się około 200 osób.

" " o godz. 10-tej i 14-tej dalszy ciąg turnieju. Przedpołudniem grają: Jędrzejowska - Orzechowska, Wittman, Tłoczyński - Hebda, Stenzel, Jędrzejowska, Tłoczyński - Orzechowska, Hebda, zaś popołudniu Wittman-Kołcz II i Tłoczyński - Hebda.

———

Kto wygrał ?

WARSZAWA, 19. 10. (Tel. wł. mg.) W dzisiejszem ciągnieniu Państwowej Loterji Klasowej padły wygrane na następujące numery:

20.000 zł. na nr. 163761.
10.000 zł. na nr. 85241.
5.000 zł. na nr. 35016.
2.000 zł. na nr. 11590 113325.
500 zł. na nr. 34529 64950 70272.
400 zł. na nr. 10742 13470 19514 39616 46696 79289 139422 156879 172637 179289.
200 zł. na nr. 864 29970 39966 41976 53760 73833 80603 85468 94122 101266 143264 163684 179200.

OSTATNIE KOMUNIKATY Z FRONTU ABISYŃSKIEGO

ADDIS ABEBA 19. 10. (PAT) Rząd abisyński ogłosił komunikat, zaprzeczający wiadomościom ze źródeł włoskich o rzekomym wybuchu powstania w prowincji Godzam. Gubernator tej prowincji Ras Imon na czele swych wojsk podąża obecnie na front północny. Komunikat dodaje: Włosi będą mogli wkrótce przekonać się o obecności tych wojsk na froncie.

Na froncie północnym w pobliżu granic Sudanu do władz abisyńskich zgłosili się liczni dezerterzy włoscy, pochodzący przeważnie z Włoch południowych. Dostarczają oni dokładnych informacyj o zarządzeniach włoskich na linji Adua — Adigrat — Aksum, o okopach włoskich chronionych przez zasieki kolczaste i o innych środkach ostrożności przedsięwziętych w obronie przed Rasem Sejumem.

W stolicy panuje nastrój bardzo podniecony. Cała ludność jej oczekuje niecierpliwie wyjazdu cesarza na front, nie wątpiąc o zwycięstwie. Oficjalny etjopski komunikat wydany o przejściu na stronę Włoch Rasa Gugsy, oświadcza, że zdrajcy towarzyszyło zaledwie 152 żołnierzy.

Samoloty włoskie rozwijają ożywioną działalność w okolicy Makalle. Taktyka ich uległa zmianie, nie zrzucają bowiem bomb, lecz z nieznacznej wysokości ostrzeliwują z karabinów maszynowych oddziały abisyńskie. Ras Sejum w dalszym ciągu koncentruje wojska w południowej części prowincji Tigre.

Na froncie północnym nie było żadnych poważniejszych starć. Włosi nie posuwają się naprzód. Abisyńczycy w dalszym ciągu stosują taktykę walki podjazdowej.

CO DZIEŃ NIESIE?

21 PAŹDZIERNIK	Poniedziałek
Wsch. sł. g. 6.08 m. Zach. sł. g. 4.38 m.	Urszuli Wtorek Kordull

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Poniedziałek, 21. października, o godzinie 8.15: Koncert Hofmana.

Wtorek, 22. października, o godz. 8-ej Uroczystość jubileuszowa Ludwika Solskiego, premjera: „Fryderyk Wielki".

Środa, 23 października, o godz. 8-mej wiecz.: „Fryderyk Wielki". Ab. 4.

Czwartek, 24 października, godz. 8 wiecz.: „Fryderyk Wielki". Ab. 4.

Piątek, 25 października, o g. 8.15 wiecz.: Wieczór taneczny Valeska Gert.

Sobota, 26 października, o godz. 8-ej wiecz.: „Fryderyk Wielki". Ab. 4.

TEATR ROZMAITOŚCI

Nieczynny.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ATLANTIC: „Nie miała baba kłopotu"
APOLLO: Wacuś z Adolfem Dymszą.
CASINO: „Wyprawy Krzyżowe".
CHIMERA: „Mały pułkownik".
COLOSSEUM: „Dwa Oceany", rewja „Tel-Awiw".
GRAŻYNA: „Orłów".
KOPERNIK: Maurice Chevalier „Folies Bergere".
MARYSIENKA: Bar Micwe. Żyj i śmiej się.
MUZA: „Wesoła wdówka".
PALACE: To lubią mężczyźni — Szöke Szakal — Rozsi Barszony — Tibor v. Halmay.
PAN: „Halka" Moniuszki z Kiepurą.
PAX: „Młody Las" i aktualne dodatki.
RAJ: „Dwie Joasie" z Jadwigą Smosarską".
STYLOWY: „Dziewczę z obłoków" oraz rewja.
ŚWIT: „Złodziej serc" i „Rodzina Rotszyldów".
TON: „Pat i Patachon jako jazzbandziści wiedeńscy".
WANDA: „Dreifus" oraz „Tu rządzi umor".

KOMUNIKAT TEATRÓW MIEJSKICH

JUBILEUSZ LUDWIKA SOLSKIEGO. Przygotowania do wielkiego święta artystycznego Lwowa są już na ukończeniu. Dostojny Jubilat, wielki artysta w każdym calu, tak zasłużony dla sztuki polskiej, a szczególnie dla rozwoju naszego lwowskiego teatru wystąpi w jednej z najwspanialszych ról swojego repertuaru — w tytułowej roli sztuki Nowaczyńskiego: Wielki Fryderyk, dnia 22 bm. w Teatrze Wielkim.

Obchód uroczysty tak rzadkiego jubileuszu, gdyż sześćdziesięcioletniej pracy scenicznej dyrektora Ludwika Solskiego przemieni się niewątpliwie w wielką manifestację ku czci największego aktora naszych czasów. Bilety ABO nieważne.

SENSACYJNY WYSTĘP WIELKIEJ TANCERKI. Światowej sławy tancerka jedna z twórczyń nowoczesnego stylu tanecznego p. Valeska Gert przybywa do Lwowa i wystąpi jedyny raz w dniu 25. października w Teatrze Wielkim. Szczegóły w afiszach i komunikatach.

Kobieta pod kołami wozu tramwajowego

(a) Wóz tramwajowy linji „1" najechał wczoraj o południowej porze na pl. Bilczewskiego na przechodzącą kobietę nieznanego nazwiska, która doznała wstrząsu mózgu i prawdopodobnie pęknięcia czaszki. Pogotowie Ratunkowe przewiozło ją w stanie nieprzytomnym do szpitala powszechnego. Nazwiska owej kobiety na razie nie zdołano ustalić.

Daj grosz na LOPP.

Kronika lwowska

Karygodny żart nieostrożnego człowieka

Postrzelił 15-letnią dziewczynę z rewolweru...

ołówkiem chemicznym

(a) W mieszkaniu N. Reichlowej przy ul. Mańkowskiego l. 8, na Nowem Zniesieniu, wydarzył się wczoraj o godz. 14-tej wypadek, w którym skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z bronią przez niejakiego Józefa Chremetę, stojąca obok Helena Reichlówna, licząca 15 lat, znalazła się na sali szpitalnej.

Chremeta mieszka u N. Reichlowej w charakterze sublokatora i w dniu wczorajszym *wsunął do lufy rewolweru syst. „Mauser" cienki, dość długi ołówek chemiczny, poczem spowodował strzał, który ranił w twarz stojącą obok Helenę.* Zawezwany lekarz dyżurny Pogotowia przewiózł ranną do szpitala powszechnego, gdzie ją bezzwłocznie poddano operacji.

Okazało się, że ołówek chemiczny przebił u niej kość jarzmową i utkwił w zatoce szczękowej. Ołówek naturalnie wyjęto, rannej jednak mogą zagrażać pewne komplikacje. Strzelca, ładującego ołówkiem i dokonywującego następnie próby w tak oryginalnem strzelaniu, aresztowano.

Wielkie włamanie sklepowe w śródmieściu

Włamywacze zabrali kawę i herbatę wartości 6.000 zł.

(a) Wczorajszej nocy niewyśledzeni narazie sprawcy dokonali włamania do sklepu z towarami kolonjalnemi firmy „Ceylon" — właściciela Ulryka Leopolda Tuschera, przy ul. Ormiańskiej l. 3.

Sprawcy dostali się najpierw od ulicy do sąsiedniego lokalu, mieszczącego pracownie wyrobów blacharskich Romana Łempickiego i Alojzego Skublińskiego. Usunęli najpierw kłódki u drzwi tej pracowni i weszli do wnętrza, poczem stojący na straży ich spólnik, zamknął sklep na nowe kłódki, tak, że z zewnątrz zamknięte na kłódki drzwi nie budziły żadnego podejrzenia.

Tymczasem włamywacze zabrali się do „roboty". Ponieważ pracownię blacharską ze sklepem kolonialnym Tuschera łączyły dawniej drzwi, obecnie zamurowane, włamywacze przypuścili tędy do nich pierwszy swój atak. Od dołu postępując, poczęli usuwać cegły, gdy jednak natrafili na kratę, **usuwali cegły w dalszym ciągu, postępując ku górze, a gdy kraty nie wypełniały całych drzwi i u góry była wolna przestrzeń,** złodzieje ponad kratą wąską tą przestrzenią przedostali się do sklepu kolonjalnego, skąd **zabrali 400 kg kawy i 250 kg herbaty, łącznej wartości około 6.000 zł.**

O godz. 7-mej rano woźny znajdującego się w tej kamienicy banku zauważył jakiegoś osobnika, wychodzącego z pracowni blacharskiej, z dużym, ciężkim worem, ale nie zwrócił na niego zbytniej uwagi. Skradzione towary były w części ubezpieczone.

Zawiadomiony o wypadku Komisarjat P. P. delegował na miejsce swych funkcjonarjuszy, którzy rozpoczęli wstępne dochodzenia.

— b —

Fiasko strajku tramwajowego

Pracownicy tramwajowi podjęli pracę

(—) W nocy z piątku na sobotę część pracowników warsztatowych i ruchu okupowała wozownię Gabrjelówke co uniemożliwiło wypuszczenie wczoraj na miasto wszystkich wozów tramwajowych.

Dzięki jednak energji Dyrekcji zarządzono, z powodu braku jednej czwartej normalnego taboru, taki rozkład jazdy pozostałych wozów, że publiczność zupełnie nie odczuwała dywersji strajkujących. Na wozach będących w ruchu podjeli częściowo służbę kontrolerzy i kilku urzędników. Uruchomione zostały również autobusy.

W godzinach popołudniowych odbyło się posiedzenie delegatów pracowników tramwajowych u Inspektora Pracy a po ustaleniu stanu faktycznego wszyscy pracownicy zarówno warsztatów jak i ruchu powrócili do pracy. Już wczoraj wieczorem ruch tramwajów był normalny.

Żałować należy, że grupa pracowników, idąc za podszeptem jednostek nieodpowiedzialnych, dała się, z powodu błahej przyczyny, wciągnąć w akcję, która zupełnie nie może znaleźć usprawiedliwienia. Dziś tramwaje kursować będą normalnie.

Zdarzenia i wypadki

(a) Ofiara własnej nieostrożności. Zamieszkały przy ul. Traugutta, l. 16, Józef Gardasz, liczący 60 lat, rozbierał wczoraj rano nabój, a nie zachowując należytej ostrożności, spowodował jego wybuch. Eksplodujący nabój rozerwał mu wszystkie palce u prawej ręki, dwa u lewej oraz zranił go w klatkę piersiową i w lewe ramię. Lekarz Pogotowia, po założeniu ciężko rannemu prowizorycznego opatrunku, przewiózł go do szpitala powszechnego.

(a) Niebezpieczne pogróżki. Ignacy Grünfeld, kandydat adwokacki (ul. Kleparowska, l. 3), jest przymusowym zarządcą kamienicy l. 62, przy ul. Sykstuskiej. Gdy zamieszkała tam N. Kandlowa od dłuższego czasu nie opłaca czynszu, przeto zarządca wniósł przeciw niej skargę o eksmisję. Wobec tego stanu rzeczy syn wymienionej, 20-letni Józef począł w kierunku zarządcy rzucać niebezpieczne pogróżki a nawet ważył zdanie „iż gdy przeprowadzi eksmisję, to go zabije". Wobec takich pogróżek zarządca wniósł przeciw Kandlowi doniesienie do policji.

(a) Domowy złodziej. — Błażej Pamuła, poborca skarbowy (ul. Zielona, l. 85) zawiadomił policję, iż nieznany sprawca okrada go systematycznie w mieszkaniu, tak, że od marca do dni ostatnich poniósł szkodę w wysokości 1.500 zł. w gotówce, jak niemniej skradziono mu złoty łańcuszek wartości 200 złotych.

(a) Oszustwa na tle matrymonjalnem. Mnożą się na tem tle oszustwa z dniem każdym. Dzień wczorajszy znów przyniósł jeden wypadek. Aresztowany został Józef Szczepaniak, robotnik w fabryce Merkurego (Sygniówka Wielka), który wyłudził od służącej Józefy Oprysk pod przyrzeczeniem małżeństwa 50 zł. Oprysk, który wybierał się z wymienioną do parafji celem zgłoszenia zapowiedzi, omal nie popełnił bigamję, gdyż jest już żonaty.

(a) — Trzy awanturnice i jeden awanturnik. Do aresztów policyjnych odstawione zostało wczoraj małe, ale dobrane towarzystwo: Janina Świniuch, Ksenia Mańków, Julja Tymoczko oraz Józef Balicki, który na bliżej nieznanem tle pobili ciężko Stanisława Zielskiego. Ciężko pobitego Pogotowie przewiozło do szpitala.

Z SALI SĄDOWEJ

Sprawcy kradzieży ze stołowej nogi skazani

Wczoraj po dwudniowym procesie zapadł wyrok w sprawie kradzieży popełnionej na szkodę adwokata dr. Bernarda Nussbauma przy ul. Kopernika 14. Skazani zostali: malarz pokojowy Stefan Huczko na 3 lata więzienia, murarz Jan Furda na 5 lat więzienia, Helena Huczko, matka sprawcy kradzieży, za pomoc w kradzieży, na 2 lata więzienia i krawczyni Eugenja Woźniak na 9 miesięcy więzienia. Resztę oskarżonych, a więc i służącą dr. Nussbauma, Zofję Kowal, trybunał uwolnił. Wszyscy skazani otrzymali grzywny od 100—200 zł., a ponadto pozbawieni zostali praw od 3—5 lat.

KRONIKA KRAKOWSKA

DOCENT UNIWERSYTETU SKARŻY WYŻSZE UCZELNIE o odszkodowanie w wysokości 28.000 zł., wytaczając skargi sądowe Uniwersytetowi Jag. i Akademji Górniczej. Doc. Dr. Edward Drozdowski piastował przez 21 lat funkcje docenta na Wszechnicy Jag. i przez kilkanaście lat na Akademji Górniczej, podczas gdy ubezpieczonym był w Zakładzie Ubezpieczeń dopiero od roku. Na rozprawę zostali wezwani kwestorowie obu Uczelni.

UNIEWINNIONY ARTYSTA-MALARZ P. Emil Krcha artysta malarz i p. Aleksander Podwora, woźny Pałacu Sztuki, zostali oskarżeni przez prokuraturę o przywłaszczenie sobie pewnych dokumentów administracyjnych Towarzystwa które następnie posłużyły grupie artystów do ostrych zarzutów przeciw gospodarce finansowej Towarzystwa. Pp. Krcha i Podwora oskarżeni przez prokuraturę, zostali uwolnieni w I instancji od winy i kary; na skutek apelacji prokuratora odbyła się wczoraj rozprawa apelacyjna, która zakończyła się ponownem uniewinnieniem obu oskarżonych.

MINISTER RACZKIEWICZ odjeżdżając z Krakowa na nowe stanowisko, złożył wczoraj wizyty pożegnalne szefom władz, zaczynając je od Księcia Metropolity Sapiehy. Obowiązki wojewody krakowskiego objął zastępczo wicewojewoda Małaszyński.

MINISTER PRZEMYSŁU I HANDLU GEN. GÓRECKI bawił wczoraj w Krakowie i odbył konferencję z władzami Izby Przemysłowo-Handlowej, oraz reprezentantami sfer gospodarczych. Chodziło o nawiązanie wspólnych nici porozumienia świata gospodarczego z władzami administracyjno-finansowo-skarbowemi dla pobudzenia życia gospodarczego w kraju.

REPREZENTANT „GOŃCA PORANNEGO" OSZUSTEM. Na ławie oskarżonych zasiadł wczoraj Filip Schlecher ze Lwowa, który reprezentując pismo lwowskie na terenie Krakowa, sprzeniewierzył 3.700 zł., uzyskane z kolportażu dziennika w Krakowie. Trybunał zasądził go na rok więzienia, z zawieszeniem kary na lat 3.

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Folies Bergere".
BAGATELA: „Chłopcy z placu broni".
MUZEUM: „Antek policmajster" (A. Dymsza).
PROMIEŃ: „Nędznicy"
STELLA: „Halka"
ŚWIT: „Wacuś"
SZTUKA: „Ostatnia miłość".
UCIECHA: „Dziewczęta w mundurkach"
WANDA: „Królewska faworyta".
ZORZA: „Śluby ułańskie".

AUDYCJE RADJOWE

Radjostacja Lwowska

Poniedziałek, dnia 21 października 1935

6.30 Aud. poranna. 7.50 (Lw) Program na dzień bież. 7.55 (Lw) „Parę informacyj" 8.00 Aud. poranna. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Dziennik połudn. 12.15 Koncert. 13.25 Chwilka dla kobiet. 13.30 (Lw) Muzyka z płyt. 15.15 Giełda. 15.25 Eksport polski. 15.30 (Lw) Płyty. 16.00 Lekcja języka niemieckiego. 16.15 Tercety wokalne. 16.45 „Miłość i bridge" skecz M. Druckiej. 17.00 „Nasz klijent — nasz pan", pogad. 17.15 Minuta poezji. 17.20 Koncert. 17,45 Pogadanka, wygł. prof. Michał Siedlecki. 17.55 L. Różycki: Kwintet fortepianowy c-moll op. 35

18.25 (Lw) Skrzynka dla dzieci. 18.35 (Lw) Silva rerum. 18.45 (Lw) Chwilka Czajkowskiego — (płyty) 19.00 (Lw) „Jesienne żniwa na Wołyniu" felj. wył. W. Fiszer. 19.10 (Lw) Program na dz. nast. 19.20 (Lw) Koncert reklam. 19.35 (Lw) Skrzynka sportowa. 19.40 Wiadomości sportowe. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Aud. żołnierska. 20.30 (Lw) Płyty. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Obrazki z Polski współczesnej" 21.00 Recital skrzypcowy. 21.30 Wieczór literacki: „Wileńska młodość Juljusza Słowackiego" w oprac. prof. Górskiego. 22.00 Koncert symfoniczny. 23.00 Wiadom. meteor. dla kom. lotniczej. 23.05 (Lw) Muzyka wiedeńska na płytach.

WIERSZE JULJANA TUWIMA — DLA DZIECI Polskie Radjo nadaje w dniu 21. października, o godz. 18.25, ciekawą audycję dla dzieci. Juljan Tuwim wygłosi szereg dowcipnych, wesołych wierszyków dla dzieci, które z pewnością zgromadzą przy głośnikach nietylko dziatwę, lecz i dorosłych słuchaczy.

RADJOWY KONCERT MUZYKI FRANCUSKIEJ z udziałem Teofany Daneff. Z utworów kompozytorów wyłącznie francuskich — ostatnich lat 50-u składa się program radjowego koncertu symfonicznego dnia 21 października o godzinie 22.00 w wykonaniu orkiestry P. R. Obok znanego „Danse macabre" Saint-Saensa, zaciekawi szerokie koła radjosłuchaczy kompozycja C. Francka „Les Djinns" oparta na tematach egzotycznych, oraz dwa pierwsze wykonania „Ballada" Faure'go i „Viennoise" — G. Pierne. Utwory te wykona bułgarska pianistka Teofana Daneff.

20.30 Sottens. Pierwszy koncert abonament. Sol. Elżbieta Schumann (sopr.).

20.50 Rzym. „Kwiat Hawai" — operetka Abrahama.

22.30 Luksemburg. „Wesele Jeanette'y" — opera kom. V. Massé.

Radjostacja Krakowska

Poniedziałek, 21 października 1935

6.30 Tr. z Warszawy. 7.50 Program na dzień bieżący. 7.55 Parę informacyj 8.00 Tr. z Warszawy. 11.57 Tr. sygnału czasu. Hejnał. 12.03 Tr. z Wraszawy.

13.30 Południowy koncert popularny z płyt. 15.15 Tr. z Warszawy. 15.30 Audycja góralska w wyk. Harnasia Podhalańskiego (melodeklamacja i śpiew), oraz Michała Piksy (gra na listku i harmonii) 16.00 Tr. z Warszawy. 17.00 Tr. z Katowic i Warszawy. 17.20 Koncert zespołu jazzowego Henryka Marmora. 17.45 „Polskie rybołówstwo morskie w ostatnich latach", wygł. dr. Michał Siedlecki, prof. U. J. 17.55 Tr. z Warszawy. 18.25 „Skrzynka dla dzieci". 18.40 Wiadomości bieżące.

18.45 Kwadrans pieśni polskich — płyty. 19.00 Pogadanka: „Historja rękawiczki", wygł. Walter. 19.10 Program na dzień nast. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiadom. sportowe. 19.40 Tr. z Warszawy. 20.30 Liadow: Osiem bajek rosyjskich (Ork. Symf. Lond.) — płyty. 20.45 Tr. z Warszawy i Wilna. 22.00 Tr. z Warszawy. 23.05 Muzyka taneczna — płyty.

Ogłoszenia niehandlowe do 10 słów 30 gr., dalsze wyrazy po 5 gr. Dla poszuk. pracy do 15 słów 30 gr. dalsze wyrazy po 3 grosze. Ogłoszenia kupieckie po 10 gr. słowo

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr. Ogłoszenia drobne przyjmuje Kantor od godz. 9—19 bez przerwy.

Sprzedaże

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr., kupieckie po 10 groszy.

CIEPŁE
i wygodne pantofle i papucze zimowe poleca i wykonuje „Ibis" Lwów, ul. Halicka 5. I p 716

MUNDURY
Przysp. Wojsk., studenckie przepisowe, ubrania robocze dla uczniów szkół techn., kombinezony, wiatrówki — najtańsze źródło i wytwórnia „PALLIUM", Lwów, Hetmańska 22, obok Muzeum. 1136

DRZEWKA OWOCOWE
silne, zdrowe, w najodpowiedniejszych odmianach, sprzedaje Szkoła Ogrodnicza: Lwów, ul. Lwowska 117, za dawniejszą rogatką Zamarstynowską. 27176

KAMIENICĘ
willę, dom z ogrodem, parcelę w każdej cenie najkorzystniej kupić można przez ajencję „Tranzakcja", Lwów, Mikołaja 5 (róg Długosza 1). Informacje bezpłatne. 27182 a

PARCELĘ
tanio sprzedam 250 sążni, 30 frontu, ewentualnie połowę, okolica Potockiego. — Lwów, Wiśniowieckich 2, m. 7. 27188

Mieszkania

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów 2 razy BEZPŁATNIE. Dalsze wyrazy po 5 gr.

POSZUKUJĘ
2 pokoje, kuchnię, śródmieście, jasne. Listy Adm. „J. M.". 27158

JEDEN
dwa pokoje, łazienka, przedpokój, wynajmę solidnej, kulturalnej pani, panu, na stanowisku. Lwów, Wyspiańskiego 23, parter. 27195

2 POKOJE
kawalerskie, łazienka, przedpokój, parter, Lwów, Kochanowskiego 52, oglądać 10—12. Wiadomość Potockiego 56 a 2—4. 27076

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE"

4 POKOJE
kuchnia, pełny komfort, bez podatku, 15. XI. do wynajęcia. — Lwów, Tarnowskiego 64. 27175

3 POKOJE
pełny komfort, Lwów, Grochowska 45. Dozorca wskaże. 27160

JEST
jeszcze do wynajęcia jedno luksusowe mieszkanie 4-pokojowe ewentualnie 3-pokojowe na I p. w nowobudującym się domu Kochanowskiego 47, ponadto garsoniera z łazienką i kuchenką gazową, jeden garaż centralnie ogrzewany oraz dwa sklepy. — Wiadomość i oglądać codziennie przedpołudniem. Tel. 263 02. 27186

3 POKOJE
kuchnia pełnokomfortowe, Lwów Skrzyńskiego 4. I p. 27185

Pokoje umebl.

BEZPŁATNIE zamieszczamy w tej rubryce ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi przy 3 razach 2 razy do 10 słów dalsze wyrazy po 5 groszy.

POKÓJ
przy rodzinie, bardzo tanio. — dla kawalera lub studentów Zgłoszenia, Lwów, Długosza 26, m. 1. W.

POKÓJ
niekrępujący, frontowy, słoneczny, łazienka, utrzymanie. Lwów, Marka 4/6. 27131

POKÓJ
umeblowany, słoneczny, wspólny przedpokój, łazienka, telefon. — Tylko stałym, kulturalnym, Lwów Lenartowicza 19/5. 27189

POKÓJ
dla solidnej osoby do wynajęcia od zaraz, wiadomość Lwów, Grochowska 9, parter. 27180

STARSZY
szuka umebl. pokoju. — Listy pod „Intel. i solidny". 27192

NABIELAKA 14
I p., frontowy, słoneczny, balkonowy, zaciszny pokój, pełny komfort, pięknie umeblowany, do wynajęcia. 27157

Poszuk. pracy

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 30 gr. od 15 słów — dalsze wyrazy po 3 grosze.

KUCHARKA
gospodyni, wykwintnie, oszczędnie gotująca także potrawy jarskie, dyjetetyczne, poszukuje posady. Większa ilość osób. — Pensjonat sanatorjum, Kasyno urzędnicze lub wojskowe od zaraz. Zgłoszenia: oficyny, ul. Kurkowa 14, m. 19, Jaroszów. 27123

Wolne posady

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia do 15 słów przy 3 razach 2 razy BEZPŁATNIE — dalsze wyrazy po 5 groszy.

POTRZEBNY
instruktor na okres roczny, celem przygotowania do matury wiosennej. Listy Kurjer pod: „Maj". 27156

STARSZEGO
doświadczonego mistrza — laboranta z dokładnemi znajomościami fachowemi w branży czekoladowo-cukierniczej oraz fabr. wafli i keksów poszukuje większa fabryka od 1. XI. 1935. — Zgłoszenia z odpisami świadectw, żądań pensji, załącz. fotografji pod „1005/8" do „Agencji Reklamy Prasowej" Bydgoszcz, ul. Dworcowa 54. 27154

PORTJER
potrzebny. Zgłoszenia: „Kaucja 500 zł.". 27184 a

LEPSZA
służąca do 1 osoby potrzebna. Lwów, Franciszkańska 14, I p. godz. 2—3. 27186

Nauka

FRANCUSKIE
angielskie, niemieckie, włoskie. Stenografja. Buchalterja. Maszynopisanie. — „Ecole Francaise". Lwów, Batorego 34. 27190

EDWARD N. JODKO
nauczyciel angielskiego. Lwów Potockiego 28, parter prawy. — Tel. 11075. 27189

JULJUSZ SŁOWACKI



RADJOWY WIECZÓR LITERACKI
PONIEDZIAŁEK 21. X. O GODZ. 21.30

Zguby

UNIEWAŻNIAM
zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez PKU. Lwów i metrykę na nazwisko Kroczak Seńko. 271 9

Różne

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr., kupieckie po 10 gr.

WYTWÓRNIA TRYKOTAŻY
Sykstuska 8, wykonuje wszelkie roboty trykotarskie. 791

PŁYN
na pluskwy, proszek na karakony poleca Drogerja Koleżańskiego, Batorego 30. 1155

OBICIA MEBLOWE
brokaty, narzutki, kapy stołowe Wank, plac Marjacki 6. 1167

OGŁOSZENIA W „KURJERZE" SĄ SKUTECZNE I TANIE



Wśród romantyków.
— Chodźże piesku! Tylu adoratorów domaga się od Ciebie kosmyczka mych włosów.
(London Opinion). S. F.

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów. Mochnackiego 48. Odpow. red. Stanisław Starzewski.